

SERMONIS

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



M o w y

Vol. I (IX) 2012 wydanie cyfrowe – periodyk – jako e-Biuletyn w formacie PDF

Mowa Króla Imci Stanisława Leszczyńskiego

którą miał mieć w Królewcu,
circa abdicationem suam 1736.



WIENIAWA QUOMODO SERMONIS
MMXII





Mowa Króla Imci Stanisława Leszczyńskiego

którą miał mieć w Królewcu
circa abdicationem suam 1736r.





Przyszedł *tandem* [w końcu] dzień krytyczny, któregośmy z cierpliwością czekali, ze statkiem nieporuszonym wyglądali, z nadzieją pragnęli. Dzień w którym się wszystkie *Objecta in Ecclypsi* [zaciemnione obiekty] prezentują. Dzień w którym się sama Natura w biegu swoim miesza równo prawie widząc poranek z wieczorem, świtanie ze zmierzchem, wschód z zachodem. Dzień prawie *equinoctui* [zrównania dnia z nocą] porównania dnia z nocą, który Nas oświecając zaćmiewa tak, że się przejrzeć jeszcze trudno w tym, co *palpabiliter* [namacalnie] widzimy; przyszła nawet godzina, która Nam *fortem Nostram* [nasze mocne] wskazuje, i wszystkie dalsze tamuje zabiegi; zgoła przyszedł i ten moment, który się równa z ostatnim życia mojego. Nie skarzę się nad ferowanym o mnie Dekretem, bo adoruję we wszystkim Opatrzność Boską, ani chcę *scrutari Mysteria* [wyszukiwać tajemnice] racji politycznych, bo te, że są *supra captum humanum* [poza ludzkie pojmowanie], tym samym Nam Boską Wolą *denotant* [oznaczają], raczej zapomniawszy, co mnie *palpabiliter* [namacalnie] tyka, *penetro ad intima cordis* [do głębi serca] uprzejmości Waszych, abym przy wszelakiej, w której mnie psądzi kondycji mógł im tę dać konsolację, której sam inszej nie szukam, tylko *ex prosperitate at integritate* [dogłębnym i pełnym] uprzejmości





Waszych; mogła bowiem *prepotens fatorum malignitas* [potężna złośliwość losu] odsądzić mnie Ojcowskiej nad Rzeczpospolitą opieki, ale całego świata Potencja nie wykorzeni nigdy tak Synowskiej mojej ku Ojczyźnie, jako i Braterskiej z urodzenia mego ku Osobom uprzejmości Waszych miłości, według której sądzić snadno mogę, co za fatalną impresją czyni w refleksjach uprzejmości Waszych tak niespodziany i nieszczęśliwy interesów publicznych *eventus* [wydarzenie], samemuby mi przyszło w tychże myślach zapomnieć się, gdybym nie pamiętał, że *trepida generositas* [strasznie hojnych] uprzejmości Waszych ten zamach mężnie wytrzyma, *at consumata* [ukończenie] ich odwróci go *prudentialia* [roztropność], aby nie był śmiertelnym Ojczyźnie razem. Zda się, przyznaję, że ta wyborna Królestwa Naszego struktura nachylona grozi ruiną, poruszona w tym, w czymście uprzejmości Wasze najwarowniejsze fundamenta założyli, upadku się jednak nie obawiam, póki ją tak mocne w Osobach uprzejmości Waszych wspierają kolumny. Czuję co za gwałt cierpi sumnienie, *Libertes* [wolności], Prawa *Authoritas* [władzy], ale oraz ufam, że *hunc zelum* [ta gorliwość], ktoregom sam doznał do ratowania Ojczyzny w uprzejmościach Waszych żadna nie przydusi oppresja; i gdy sam wołam do BOGA *propter salutem Populi mei, dele me de Libro viventium* [z powodu zbawienia mego ludu, wymaż mnie z księgi życia], uprzejmości Waszych proszę, żebyście straty Osoby mojej (jeżeli Waszego żalu godna) tak konsyderowali, jakobyście one *ordinario cursu* [zwykły kurs] stracili, do tego tylko wszelką przykładając aplikacją, żeby *actus* [działania] Wasze Wolność utrzymujące były nieśmiertelne; jakoż wątpię, nie mogę i owszem *jurata Conscientia* [prawym sumieniem] upewniam, że Wolna Elekcja obwarowana, że ten który Panować ma, nie może Tronu inaczej utwierdzić tylko *salvis* [oszczędnej] uprzejmości Waszych *Libertatibus* [wolności], że Konfederacja Generalna, a w niej sprawiedliwość, obserwancja Praw, i nie naruszona cnota u całego świata i u największych Niepszyjaciół będzie *in estimatione* [w poważaniu]. Pamiętajcie tylko, że jako po wywróconych Prawach jedyna *in praesenti Statu* [w obecnym stanie] w jedności Waszej nadzieja, do wskrzeszenia *antiqua formae Reipublicae*, [starożytna forma Republiki] tak & *ad prosperitatem* [do dobrobytu], do konserwacji jej abyście byli *gloriosa monumenta* [wspaniałym monumentem]. A zatem dajcie u siebie miejsce uwadze, aby nie odżałowane Dobru Pospolitemu przeciwnie rezolucje takich się *sola in adversis constantia* [jedynych w nieszczęściu] chwytając sposobów, które mogą *salvare* [uratować] Ojczyznę, i któreby mogły otworzyć wrota do niej *per vias planas* [w zwykły sposób], od którychście dotąd uprzejmości Wasze nie wyboczyli. Ja zaś protestuję się przed Bogiem i Rzeczpospolitą, byłem ją widział szczęśliwą, że niczego bym sobie nie życzył, tylko żebym *cum jure Imperii* [z prawem państwa] (jeżeli głos dać będzie potrzeba na tego, którego BÓG przeznaczył) mógł transfuzją uczynić tej naturalnej,





w której urodziłem się i wychowałem Praw i Wolności obserwacji, i tej, w której przez życie moje ćwiczyłem się do nabycia sławy Narodu mojego aplikacji.

Królewiec, AD 1736

*Heppsen zabyn III
Stanisław Leszczyński*

Wydawnictwo

„WIENIAWA QUOMODO”

www.sermonis.wieniawa.quomodo.org.pl

wydanie cyfrowe PDF

© 2012 Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO”

AD MMXII

Luty 2012





WIENIAWA



QUOMODO

